

Jeden z bohaterów trafił do zamkniętego więzienia

9 grudnia 2019

42-letni James Ford, który był jedną z osób walczących z terrorystą na London Bridge, musiał zostać ponownie przekierowany do zakładu karnego typu zamkniętego po tym, jak grożono mu śmiercią.



Odsiadujący dożywocie za zabicie w 2003 roku swojej 21-letniej dziewczyny Amandy Champion, James Ford został, mimo postępów w resocjalizacji i bohaterstwa, którym wykazał się w walce z zamachowcem na London Bridge, został przeniesiony ponownie z otwartego do zamkniętego zakładu karnego.

29 listopada, w dzień ataku terrorystycznego, Ford uczestniczył jako więzień na przepustce w wydarzeniu dotyczącym resocjalizacji w Fishmongers' Hall. Tam też próbował pomóc studentowi Cambridge University Saskia Jones w powstrzymaniu zamachowca przed atakiem.

Ford został okrzyknięty bohaterem wraz z innymi osobami, które dzielnie, ryzykując własnym życiem, próbowały unieszkodliwić zamachowca. Głosy są jednak w sprawie Forda podzielone, gdyż nadal niektórzy zwracają uwagę na to, że jest on mordercą, który pozbawił życia swoją dziewczynę w 2003 roku.

Ciotka zamordowanej dziewczyny powiedziała: „Powinien zostać zamknięty, a klucz do jego celi wyrzucony. Moja siostrzenica nie może teraz chodzić po ulicy. On nie jest bohaterem. To morderca.”

James Ford po zamachu otrzymuje groźby śmierci, gdy ujawniono, że jest mordercą. Ze względu na nie właśnie postanowiono go przenieść do zamkniętego zakładu karnego Elmley Prison.

„Kierownictwo zdecydowało, że najlepsze będzie przeniesienie go ze względu na groźby – niektórzy mówią, że powinien zginąć za to, co zrobił. Ze względu na jego bezpieczeństwo zmieniliśmy więzienie na kilka tygodni. Potem wróci do Standford Hill” – powiedział jeden z pracowników więziennych.

James Ford może zostać wypuszczony z więzienia jesienią 2020 roku, jeśli nadal będzie uczestniczył w procesie resocjalizacji. Ministerstwo Sprawiedliwości nie wydało opinii w jego sprawie i poinformowało, że nie komentuje sytuacji indywidualnych więźniów.

Źródło: PolishExpress.co.uk